

Zbigniew Ziobro: Będzie śledztwo ws. wycieku projektu wyroku TK



- Zleciłem Prokuraturze Okręgowej w Warszawie śledztwo w sprawie wycieku do mediów projektu wyroku Trybunału Konstytucyjnego - poinformował na konferencji prasowej minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro.

- W toku śledztwa trzeba wyjaśnić słowa sędziego Biernata (Stanisław Biernat, wiceprezes TK - red.), że sądy przygotowują wyroki przed rozprawą. (...) - Mam nadzieję, że śledztwo będzie budować zaufanie do polskiego wymiaru sprawiedliwości - oświadczył Ziobro, dodając, iż postępowanie ma wyjaśnić również ewentualny udział osób trzecich w przecieku.

- Chciałbym, żeby narastający kryzys konstytucyjny w Polsce nie przerodził się w kryzys polityczno-kryminalny - podkreślił minister sprawiedliwości. Jak dodał, orzeczenie TK ws. grudniowej nowelizacji ustawy o TK autorstwa PiS nie może zostać opublikowane, ponieważ jego zdaniem doszło do złamania przepisów.

Wyrok w sieci

Wczoraj Trybunał Konstytucyjny w składzie 12-osobowym orzekł, że nowelizacja ustawy o TK autorstwa PiS jest niekonstytucyjna w kilku punktach. Zdanie odrębne do wyroku złożyli sędziowie Julia Przyłębska i Piotr Pszczółkowski. Jeszcze przed wydaniem orzeczenia portal wPolityce.pl poinformował, że projekt wyroku od przeszło dwóch tygodni jest już gotowy. Według dziennikarzy serwisu, mieli do niego wgląd m.in. posłowie PO. Dokument miał być przez nich poprawiany i komentowany.

Stanisław Biernat, sędzia Trybunału Konstytucyjnego, oświadczył w czwartek, że wyciek dzisiejszego projektu wyroku Trybunału ws. grudniowej nowelizacji ustawy o TK miał na celu podważenie jego autorytetu. - Nie potrafimy tego wytłumaczyć, zastanawiamy się, co się zmieniło w Trybunale, że akurat teraz do takiego wycieku doszło. Nie wiemy, kto jest źródłem, nie było to korzystne dla Trybunału - podkreślił.

fot. FLICKR/ KPRM/ DOMENA PUBLICZNA

źródło: telewizjarepublika.pl